

Sprawozdanie z konferencji w Moskwie

CHURCHILL O SPRAWIE POLSKI

M.p., 27.X. Premier Churchill przedstawił dziś w Izbie Gmin wyniki swych rozmów w Moskwie. Poniżej podajemy obszernie streszczenie części przemówienia, dotyczącej spraw Polski:

Problemem najbardziej nagłym i palącym - mówił Churchill - był naturalnie problem Polski. Obejmuje on dwa zasadnicze zagadnienia, 1° sprawa wschodniej granicy Polski z Rosją, linii Curzona, jak ją nazywają, oraz tych nowych terenów, które przyłączone być mają do Polski na północy i na zachodzie, 2° stosunek rządu polskiego w Londynie do lubelskiego komitetu wyzwolenia narodowego. Te dwa zasadnicze zagadnienia, jak również szereg innych, związanych z nimi, omówiliśmy i przedyskutowaliśmy szczegółowo z przedstawicielami obu stron polskich. Odbyłem kilka dłuższych konferencji ze Stalinem, a minister Eden z komisarzem Mołotowem czynili również wszelkie wysiłki, aby doprowadzić do porozumienia. Pewien jestem, że uczyniliśmy wiele, aby doprowadzić do rozwiązania tego trudnego problemu. Chciałbym móc oświadczyć Izbie, że zdołaliśmy rozwiązać ten problem. Jeżeli nie mogę tego powiedzieć, to nie z powodu nienależnych usiłowań. Mam nadzieję, że premier Mikołajczyk powróci niezadługo do Moskwy dla kontynuowania dalszych rozmów. Byłoby wielkim rozczarowaniem dla wszystkich szczerych przyjaciół Polski, gdybyśmy nie zdołali doprowadzić do takiego załatwienia, które pozwoliłoby premierowi Mikołajczykowi utworzyć na ziemi polskiej rząd, uznawany przez W. Brytanię, Stany Zjednoczone i Rosję, a także przez te rządy sojusznicze, które dotychczas uznają tylko rząd polski w Londynie. Przeżywamy krytyczny okres, ale pozwolę sobie wyrazić słowa nadziei, popartej zaufaniem - utrata nadziei w tej sytuacji równałaby się rozpacz. Chociaż doceniam trudności, to jednak pocieszam się przekonaniem, że trzy zainteresowane mocarstwa, W. Brytania, Stany Zjednoczone i Rosja, zgodne są co do wskrzeszenia silnej, wolnej i suwerennej Polski, lojalnej wobec Aliantów i przyjacielskiej wobec swego wielkiego wschodniego sąsiada i oswobodziciela. Obrazując obszerniej stanowisko rządu brytyjskiego wobec Polski, Churchill powie: Rząd brytyjski dalej będzie dążył uparcie do tego, aby naród polski po wszystkich swych cierpieniach i ofiarach znalazł w Europie spokojną przestrzeń życiową, która, aczkolwiek nie będzie pokrywać się całkowicie z przedwojennymi granicami Polski, odpowiadać będzie potrzebom narodu polskiego, a w swej naturze i w charakterze, biorąc pod uwagę ożyłość obrazu - nie będzie gorsza od tej, jaką naród polski posiadał przed wojną. Dalej Churchill oświadczył, że gdyby rząd polski zastosował się do rad, udzielonych mu w początkach roku bieżącego, nie doszłoby do dalszej poważnej komplikacji w postaci utworzenia komitetu wyzwolenia narodowego. Odkładanie decyzji spowodowałoby - zdaniem Churchilla - wzrost rozdzwiewu między Polakami w Londynie i Polakami w Polsce. Churchill wyraził nadzieję, że nie będzie dalszych zwłok w pertraktacjach i że zostanie uczynione wszystko, aby przyspieszyć decyzję. Odpowiadając następnie na stawiane mu pytania, Churchill oświadczył, że trzy wielkie mocarstwa zagwarantują niepodległość i suwerenność Polski, i zawarte zostanie w tej sprawie porozumienie, które następnie ratyfikowane będzie na konferencji pokojowej. Churchill powiedział też, że zdecydowane intencje rządu sowieckiego zgodne są ze stanowiskiem rządu J.K.M.

Londyn, 27.X. Podajemy streszczenie pozostałych ważniejszych ustępów mowy Churchilla: Wyniki rozmów w Moskwie uważam za nader zadowalające. Nie możemy jednak osiągnąć ostatecznych rezultatów, dopóki nie nastąpi ponowne spotkanie szefów rządów trzech mocarstw. Przewiduję, że do spotkania tego dojdzie je-

szcze przed końcem niejącego roku. W sprawach, w których nie mogliśmy dojść do ostatecznego załatwienia, znamy tego przyczyny. Niemcy mieli nadzieję, że tarcia wśród Sprzymierzonych w związku z zagadnieniami Bałkanów i Polski osłabiają lub rozłamają jedność wśród Aliantów. Nadzieje te rozwiły się całkowicie. Mogę

zapewnić z radością, że stosunki między W. Brytanią a Związkiem Sowieckim nigdy nie były bardziej bliskie i serdeczne jak obecnie. Nigdy nie rozmawialiśmy tak szczerze i serdecznie w sprawach najbardziej drażliwych i delikatnych, jak właśnie ostatnio w Moskwie. Przyszłość świata zależy od Dalszy ciąg na stronie 2.



Dalszy ciąg ze strony 1  
współpracy i jedności  
trzech wielkich mocarstw.  
Inne państwa również wciągnięte zostaną do współpracy, ale los ich wszystkich zależy bezpośrednio od zgodnego współdziałania Anglii, Ameryki i Rosji. Następnie Churchill stwierdził, że w sprawach bałkańskich osiągnięto całkowite porozumienie. Nie ma niebezpieczeństwa osłabienia wysiłku sojusznego Aliantów z powodu zagadnień politycznych w Grecji, Jugosławii, Bułgarii i Rumunii, a poza Bałkanami - na Węgrzech. Celem Aliantów jest prowadzenie takiej polityki, aby te małe państwa nie przeszły z okropności wojny do rozgoryczenia i wewnętrznego zamętu. Fakt uznania rządu de Gaulle'a określił Churchill jako symbol odrodzenia się Francji po czterech ponurych latach. W sprawach wojskowych powiedział m.in., że walki w Europie na wszystkich frontach będą w najbliższym czasie coraz gwałtowniejsze i prowadzone na coraz większą skalę. Sprzymierzeni uczynią wszystko, aby jak najszybciej doprowadzić wojnę do zwycięskiego końca.

#### Z OSTATNIEJ CHWILI

Kwatera główna Sprzymierzonych we Francji, 27.X. Wojska brytyjskie zdobyły Tilburg. W Hertogenbosch zlikwidowano resztki oporu niemieckiego.

Londyn, 27.X. Radiostacja jugosłowiańskiego ruchu wyzwolenia ogłosiła dziś, że od srody toczą się rozmowy między Titą a premierem rządu królewskiego Subasicem. Konferencje odbywają się w atmosferze przyjaźni.

Sztokholm, 27.X. Z Berlina donoszą, że 200 tys. kobiet niemieckich wcielono już do służby z bronią w ręku w oddziałach "pospolitego ruszenia". Oddziały kobiece walczą już w Prusach Wschodnich.

Berlin, 27.X. Goebbels wygłosił dziś wieczorem wielką mowę radiową, w której powiedział, że, aczkolwiek oblicze wojny zmieniało się w ostatnich miesiącach, to jednak Niemcy nie upadną. Fronty już się stabilizują. Nieprzyjaciel chce rozbić nas do zimy - musimy wygrać ten dramatyczny wyścig z czasem. Wiemy, co nas czeka

-----  
Wisobotę dnia 28 b.m. o g. 17 odbędzie się w świetlicy Uchodźców w Jerozolimie (Hotel Bezalel) odczyt p. Adama Lipińskiego p.t. "Klisy z Rosji bez retuszu - część III."  
-----

#### POLACY WE FRANCJI, BELGII, HOLANDII I LUKSEMBURGU WEZWANI DO SZEREGÓW

Londyn, 27.X. Rząd polski ogłosił odezwę do Polaków, znajdujących się we Francji, Belgii, Luksemburgu i Holandii, w której powiedziano m.in.: Polskie siły zbrojne u boku Aliantów gronią Niemców, budząc podziw i uznanie świata dla swej odwagi. Polskie siły zbrojne rosną w siłę. Gdy przez pięć lat Polska stanęła do walki, wychodztwo polskie dowiodło swego przywiązania do Ojczyzny, wstępując masowo do szeregów, następnie zaś utrzymało ducha oporu w organizacjach podziemnych. Dziś nadchodzi dzień wyzwolenia. W momencie tym Ojczyzna wzywa swych najlepszych synów, aby wstępowali do szeregów polskich sił zbrojnych. Wiemy, że odpowiecie na nasz apel. Zgłaszajcie się do najbliższych punktów zaciągowych. Wezwania podpisał premier Mikołajczyk i minister Kukiel.

#### SITUACJA NA FRONTACH W SKRÓCIE

M.p., 27.X. Według wieczornych depesz sytuacja na frontach przedstawia się w skrócie następująco: **FRONT ZACHODNI.** Wojska brytyjskie wylądowały na wyspie Południowy Beveland. Posuwają się one w głąb wyspy i znajdują się w odległości 10 km od oddziałów kanadyjskich. Niemcy przeprowadzili przeciwnatarcie na lewe skrzydło II armii brytyjskiej, które zostało odparte. Rząd holenderski w Londynie ogłosił, że Niemcy grożą zniszczeniem Hagii.- **WŁOCHY.** Wojska brytyjskie i polskie posuwają się naprzód w górzystym terenie na odcinku adriatyckim, zbliżając się do Forli.- **FRONT WSCHODNI.** Stalin ogłosił w specjalnym rozkazie dziennym, że wojska sowieckie zajęły Użhorod, "stolicę Karpackiej Ukrainy". Miasto to leży na Rusi Podkarpackiej. W Prusach Wschodnich nadal toczą się zacięte walki; radio niemieckie podaje, że natarcia sowieckie zostały zahamowane i że Niemcy zamknęli wyłom w swych liniach. Wieczorem rzecznik niemiecki przyznał, że Rosjanie przerwali pierwsze linie obronne na froncie nad Narwią i pod Augustowem.- **PACYFIK.** Samoloty i okręty amerykańskie ścigają resztki floty japońskiej, rozgromionej na wodach Filipin. Amerykański minister marynarki ogłosił, że w bitwie tej zniszczono 2/3 ogólnej liczby pancerników japońskich. Łącznie zatopiono i uszkodzono 31 japońskich jednostek morskich. Amerykanie stracili 1 mały lotniskowiec, 1 krążownik, 1 kontrtorpedowiec oraz kilka łodzi torpedowych i statków patrolowych. Radio Tokio, jak zwykle, przynosi fantastyczne wiadomości o wielkich stratach amerykańskich. Na wyspie Leyte Amerykanie opanowali 64 km wybrzeża.

-----  
w razie przegranej, więc musimy się bronić do ostatka. Goebbels oświadczył, że był u Hitlera, który powiedział mu, że wierzy w zwycięstwo, i że naród niemiecki otrząsnął się już z szoku, spowodowanego niedawnym załamaniem się frontów.  
-----

-----  
Kwotę 500 000 na rzecz głodującej ludności Warszawy i Pruszkowa wpłacił personel Komendy Placu Jerozolima z okazji imienin rtm. Tadeusza P.  
-----